



PILNE. Opinia RDOŚ-u mocno komplikuje budowę wybiegu dla psów przy iławskim „bagienku”

data aktualizacji: 2020.02.24



Jak informuje redakcję portalu Krzysztof Kurpiecki, iławianin, który jest liderem społecznego protestu przeciwko budowie wybiegu dla psów na zielonym terenie przy ul. Gdańskiej, do Urzędu Miasta w Iławie wpłynęło stanowisko Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Olsztynie w sprawie planowanej przez urząd inwestycji. Treść korespondencji może się okazać przełomowa - dla sporu i dla samego przedsięwzięcia.

Jak się okazało, RDOŚ podzielił obawy części mieszkańców iławskiego Gajerka o to, że ingerencja w ten teren może mieć wpływ na funkcjonowanie bytujących tutaj zwierząt.

Informację o planowanej budowie wybiegu dla psów na terenie zielonym przy ul. Gdańskiej, Nowomiejskiej i Kętrzyńskiej Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Olsztynie otrzymał 17 lutego. Odpowiedź, adresowana do iławskiego ratusza, jest natomiast datowana na 21 lutego.

- Przedmiotowy teren stanowi enklawę w obszarze miejskim, więc z dużym prawdopodobieństwem

obszar ten stanowi siedlisko gatunków chronionych - czytamy w piśmie RDOŚ. - Zagospodarowanie miejsc wcześniej nieużytkowanych wiąże się zwykle ze zniszczeniem siedlisk wielu gatunków zwierząt chronionych, m.in. chronionych gatunków ssaków, ptaków, gadów, płazów i owadów oraz roślin i grzybów.

Jak ocenił RDOŚ, "konieczna" jest w tym przypadku inwentaryzacja terenu pod kątem występowania gatunków chronionych. Mają to być

np. ekspertyzy: ornitologiczna, chiropterologiczna, herpetologiczna, entomologiczna oraz botaniczna.

Ponadto

ekspertyza musi zostać wykonana we właściwych fenologicznie okresach aktywności rozrodczej zwierząt i okresie wegetacji roślin, np. marzec - lipiec: lęgowe ptaki, płazy i gady, owady i rośliny, czerwiec - sierpień: kolonie rozrodcze nietoperzy, miejsca rojenia się nietoperzy - październik, zimowiska nietoperzy - od listopada do połowy marca.

Na samej inwentaryzacji, w przypadku stwierdzenia, iż gatunki chronione występują, jednak nie koniec. Wtedy będzie

"konieczne wystąpienie o stosowne zezwolenie oraz dostosowanie terminów realizacji prac do biologii poszczególnych gatunków."

Ponadto, jak przypomina RDOŚ, w stosunku do zwierząt chronionych obowiązuje szereg zakazów, w tym zakaz niszczenia siedlisk i ostoi, będących miejscem ich rozrodu. W stosunku do szeregu gatunków ptaków obowiązuje m.in. zakaz umyślnego płoszenia lub niepokojenia.

Ponieważ RDOŚ określił występowanie chronionych gatunków przy łańskim "bagienku" na wysoce prawdopodobne, wynikające z tego faktu konsekwencje stawiają pod znakiem zapytania możliwość realizacji wybiegu dla psów w tym miejscu. W grę wchodzi co najmniej opóźnienie planowanej inwestycji, która jednak, zgodnie z regulaminem IBO, jako zwycięski projekt Łańskiego Budżetu Obywatelskiego powinna być zrealizowana w tym roku, a nie przekładana na lata kolejne.

Dodajmy, że dzisiaj, podczas sesji Rady Miejskiej w Ławie, Krzysztof Kurpiecki zabrał głos w sprawie wybiegu dla psów. Nie odbył się natomiast zapowiadany przez niego wcześniej na godzinę 14:30

protest mieszkańców przed ratuszem. Zamiast tego Krzysztof Kurpiecki w sali sesyjnej przekonywał radnych, że

ustawienie tu wybiegu nie jest zgodne z planem zagospodarowania przestrzennego dla tego miejsca,

a ponadto podnosił m.in., iż

prawo zakazuje właścicielowi terenu tzw. immisji - zakłócania życia mieszkańcom przyległych parceli.

Poinformował też, że

teren "bagienka" będziemy chcieli objąć wkrótce jedną z form ochrony przyrody, jaką jest ogłoszenie go użytkiem ekologicznym.

Do tematu wrócimy.

Zielona enklawa przy Gdańskiej. Według RDOŚ "z dużym prawdopodobieństwem" występują tutaj chronione gatunki zwierząt. A to oznacza konieczność przeprowadzenia inwentaryzacji i - w przypadku potwierdzenia - uzyskania zezwolenia oraz dostosowania prac do biologii poszczególnych gatunków.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/60251-pilne-opinia-rdos-u-mocno-komplikuje-budowe-wybiegu-dla-psow-przy-ilawskim-bagienku>